

Tadeusz Oracki

Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 553-560

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY RECENZYJNE i POLEMIKI

Tadeusz Oracki

Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*

Do około trzydziestu wydanych dotąd regionalnych słowników biograficznych doszedł nowy — *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, będący dziełem historyków gdańskich i toruńskich. Tom pierwszy zawiera 567 życiorysów opracowanych przez 135 autorów, głównie z Gdańska i Torunia. Komitet Redakcyjny składa się z dwunastu osób¹; tom przygotowany został do druku przez siedmioosobowy zespół redaktorów.

Najobszerniejszym wydany dotąd słownikiem regionalnym jest czterotomowy słownik biograficzny Warmii i Mazur, obejmujący także Powiśle (Ziemia Malborska)². Jeśli zamierzenia zespołu historyków, skupionych w Gdańskim Towarzystwie Naukowym i w Uniwersytecie Gdańskim zostaną zrealizowane, słownik Pomorza Nadwiślańskiego będzie najobszerniejszym regionalnym leksykonem biograficznym w Polsce³.

Przewodniczący komitetu redakcyjnego, Stanisław Gierszewski, pisze w przedmowie, że nadwiślański słownik „jest w naszym piśmiennictwie naukowym pierwszym tego rodzaju przewodnikiem po rozległej przeszłości Pomorza Nadwiślańskiego” (s. 5). Nie w pełni można podzielić tę opinię. Autorzy i redaktorzy gdańscy mieli, przynajmniej częściowo, już uitorowaną drogę dzięki istnieniu takich słowników, jak czterotomowy *Altpreussische Biographie* i trzytomowy słownik Warmii, Mazur i Powiśla (Ziemia Malborska). To prawda, że wymieniony słownik niemiecki w „minimalnym stopniu uwzględnia hasła «nieniemieckie»” (s. 5), ale trzeba dodać, że w okresie powojennym (zwłaszcza w tomach trzecim i czwartym) historycy niemieccy starali się w szerszym zakresie, niż to można dostrzec w tomie pierwszym (wydawanym zeszytami od 1936 r., a w całości w 1941 r.), uwzględnić zarówno biogramy osób związanych z Polską, jak i polskie opracowania na temat tych osób.

Modyfikacji wymaga także sformułowanie, że *Polski słownik biograficzny* „zawiera

**Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, pod red. S. Gierszewskiego, t. 1: A—F, Gdańsk 1992 (właściwie: 1993), 8°, s. 447, 1 nb, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańskie Towarzystwo Naukowe — Uniwersytet Gdański, nakład 1000 egz.

1 Marian Biskup, Józef Borzyszkowski (sekretarz), Andrzej Bukowski, Stanisław Gierszewski (przewodniczący), Kazimierz Jasiński, Gerard Labuda, Zbigniew Nowak (wiceprzewodniczący), Jan Powierski, Błażej Słowiński, Roman Wapiński, Mieczysław Wojciechowski, Jerzy Wojtowicz.

2 Są to następujące słowniki opracowane przez T. Orackiego: *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla od połowy XV w. do 1945 roku*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1963 (właściwie: 1964), 8°, s. XL, 328; *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1983, 8°, s. 349; *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 1: A—K, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn 1984, 8°, s. XXXV, 168, nb 1; t. 2: L—Ż, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn 1988, 8°, s. 255 (na ss. 230—253 *Uzupełnienia i sprostowania do tomu pierwszego*); łączna objętość wymienionych słowników — 123,3 ark. wyd.

3 Składać się on będzie z czterech tomów; tom drugi, obejmujący hasła G—K (ok. 620 życiorysów) ukaże się — jak informuje Redakcja — w 1994 r., a kolejne dwa tomy będą się ukazywać sukcesywnie, w odstępie około jednego roku.

biogramy osób wyraźnie akcentujące ich rolę w życiu całego narodu” (s. 5). Od czasu objęcia redakcji PSB w latach sześćdziesiątych przez Kazimierza Lepszego (niesłusznie pominiętego w opisie PSB na s. 13) wzrosła liczba biogramów osób z terenu Śląska, Pomorza Gdańskiego, Warmii i Mazur, co wiązało się zarówno z rozwojem regionalnych badań naukowych, jak i dążeniem redakcji PSB do uwzględniania w szerszym zakresie postaci regionalnych. Te założenia realizowali także następni redaktorzy PSB. Wystarczy zajrzeć do dokumentacji życiorysów znajdujących się w słowniku nadwiślańskim, aby przekonać się, że podstawowymi opracowaniami dla wszystkich epok były takie słowniki, jak właśnie *Altpreussische Biographie*, *Polski słownik biograficzny*, słowniki Warmii, Mazur i Powiśla oraz inne leksykony specjalistyczne. W kilkunastu życiorysach opracowanych przez Redakcję i nie podpisanych nazwiskiem autorów jako jedyne źródło podaje się *Altpreussische Biographie* lub *Polski słownik biograficzny*.

Dużą pomocą dla autorów i redaktorów słownika nadwiślańskiego były źródłowe prace biograficzne ks. Pawła Czaplewskiego (*Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich, 1454—1772*, Toruń 1921) oraz ks. Alfonsa Mańkowskiego (*Pralaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 1926—1927, R. 33—34), a nadto obszerny, opracowany przez zespół, cykl szkiców biograficznych związanych z Pomorzem Gdańskim i Elblągiem, wydany przez Gdańskie Towarzystwo Naukowe w latach 1974—1984 w popularnonaukowej serii „Pomorze Gdańskie”⁴. Dodać do tego trzeba opracowany przez Błażeja Śliwińskiego spis *Urzędników Pomorza Wschodniego do 1309 roku* (Wrocław 1989) oraz próby opracowania słowników biograficznych podejmowane przez różnych autorów⁵. Redakcja i autorzy nie rozpoczęli zatem pracy na całym ugorze. Ich poprzednicy opracowali wcześniej zarówno metodologię, jak i kryteria doboru haseł do biograficznych słowników regionalnych, wskazując jednocześnie podstawową bazę źródłową dla opracowania tyżącego Pomorza Gdańskiego.

Dzieło gdańskich historyków obejmuje pod względem chronologicznym okres od średniowiecza do współczesności (uwzględniając osoby zmarłe przed 1988 r.), a pod względem terytorialnym obszary sięgające na zachód od doliny Leby i Brdy, na wschodzie zaś od doliny Pasłęki i górnej Drwęcy, tzn. historyczne Pomorze Gdańskie, ziemię chełmińsko-michałowską oraz Powiśle z Kwidzynom i Malborkiem. Redaktorzy słownika, idąc śladem innych słowników regionalnych, słusznie zrezygnowali z biogramów królów polskich. Trafne i uzasadnione są kryteria doboru osób żyjących w okresie od wojny trzynastoletniej do 1772 r. (biskupi, opaci, wojewodowie, kasztelanowie i podkomorzowie). Kryteria te zostały określone jasno i nie budzą zastrzeżeń. Wątpliwości rodzą się dopiero przy sformułowaniach na temat doboru postaci. W *Przedmowie* do omawianego dzieła czytamy m.in., że nie znajdują się tu biogramy osób, „które mimo przebywania na Pomorzu nie włączyły się w dzieje społeczeństwa polskiego. Natomiast uwzględniono te osoby, które z racji swego stanowiska politycznego bądź administracyjnego lub działalności w dziedzinie kultury odegrały d o d a t n i ą r o l ę [podkr. — T. O.]

4 *Ludzie pomorskiego średniowiecza* (1981), *Zasłużeni ludzie Pomorza XVI wieku* (1977), *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego XVII wieku* (1982), *Wybitni Pomorzanie XVIII wieku* (1983), *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego z okresu zaboru pruskiego* (1979), *Działacze polscy i przedstawiciele RP w Wolnym Mieście Gdańsku* (1974), *Ludzie Pomorza lat 1920—1939* (1977), *Zasłużeni Pomorzanie w latach II wojny światowej* (1984), *Zasłużeni ludzie dawnego Elbląga* (1987).

5 *Żyli i działali wśród nas (biografie zmarłych działaczy PTTK województwa gdańskiego)*, Gdańsk 1986; Z. Strómski, *Pamięci godni. Chojnicki słownik biograficzny 1275—1980*, Bydgoszcz 1986; F. Pabich, *Mały leksykon chojnicki*, Chojnice 1987; J. Długosz, *Słownik dziennikarzy regionu pomorsko-kujawskiego*, Bydgoszcz 1988; J. Kamiński, *Słynni mieszkańcy ziemi świeckiej. Słownik biograficzny*, Bydgoszcz 1988. Sporo postaci związanych z terenem Pomorza Nadwiślańskiego uwzględniają także następujące słowniki: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa 1981, wyd. II 1983; *Zasłużeni dla Włocławka (XIII—XX wiek)*, pod. red. M. Wojciechowskiego, Włocławek 1991; *Inowrocławski słownik biograficzny*, pod red. E. Mikołajczaka, z. 1, Inowrocław 1991.

w życiu tego społeczeństwa”. Jest to kryterium względne, pretendujące do uogólnienia mającego niewiele wspólnego z nauką historyczną. Wydawcy nie tłumaczą, co rozumieją przez „dodatnią rolę” i według jakich kryteriów dokonywali doboru (wyboru) postaci do słownika. Z pewnością średniowiecznych biskupów pomezzańskich, związanych z Zakonem Krzyżackim, nie można zaliczyć do osób, które odegrały „dodatnią rolę” w życiu społeczeństwa polskiego. Również wielu przedstawicieli patrycjatu gdańskiego, urzędników krzyżackich i pruskich trudno zaliczyć do tych, którzy odegrali w dziejach Polski i Pomorza „dodatnią rolę”.

Jeśli chodzi o wiek XIX i początek XX, można dyskutować, czy słusznie postąpiono uwzględniając niemieckich przemysłowców oraz działaczy niemieckiego ruchu robotniczego (wywód na s. 7 kłóci się z uwagami na s. 6). Jeszcze większe wątpliwości budzą założenia Redakcji w związku z doбором osób działających po 1945 r., a także praktyczna ich realizacja w tomie pierwszym. „Jeśli chodzi o okres po 1945 r. — pisze przewodniczący Komitetu Redakcyjnego Stanisław Gierszewski — mamy na uwadze osoby tylko o znacznym dorobku życiowym i wkładzie w rozwój regionu bądź szerzej — nauki i kultury ogólnopolskiej. W tych ostatnich przypadkach chodzi o ludzi wybitnych, elitę intelektualną i artystyczną, z pewnymi dobrze uzasadnionymi wyjątkami” (s. 6).

W omawianym słowniku znalazło się sporo prowincjonalnych lekarzy, nauczycieli, dziennikarzy i innych, którzy mieli — delikatnie rzecz ujmując — bardzo mały wpływ na wydarzenia w regionie, nie mówiąc już o ich roli w skali ogólnopolskiej. Trzeba zapytać, dlaczego pominięto wojewodów i pierwszych sekretarzy partii, działaczy ZSL i SD, którzy — bez względu na ocenę ich działalności (na co z pewnością jeszcze za wcześnie) mieli decydujący wpływ na wszystkie dziedziny życia. W tomie pierwszym nie znajdziemy takich nazwisk, jak Tadeusz Bejm (1929—1988), ekonomista, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, Władysław Dworakowski (1908—1978), I sekretarz KW PPR w Gdańsku, czy Andrzej Benesz (1918—1976), długoletni sekretarz WK SD w Gdańsku, wicemarszałek sejmu, przewodniczący CK SD oraz w latach 1965—1971 przewodniczący Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi w Sejmie IV i V kadencji. To tylko niektóre przykłady świadczące o tym, że ze względów pozamerytorycznych wymienieni wyżej i im podobni nie znajdują się w tym wydawnictwie. Słowniki biograficzne winny obiektywnie informować o osobach wyróżniających się w społeczeństwie swoją działalnością, bez względu na polityczną postawę osób biografiowanych, jak i polityczne sympatie czy antypatie autorów opracowujących życiorysy.

Znaczną liczebnie grupę historyków polskich, w tym także niektórych historyków gdańskich, zajmujących się tzw. dziejami najnowszymi, obciąża się zarzutem ideologicznej służebności wobec władz PRL i PZPR, nazywając ich twórcami tzw. białych plam. W minionym czterdziestoleciu, historycy ci upowszechniali fałszywy obraz rzeczywistości politycznej po 1945 r., a obecnie czynią to samo z równie opłakanymi rezultatami, tworząc nowe „białe plamy”⁶.

O tym, jak bardzo współczesna sytuacja polityczna zaważyła na koncepcji omawianego słownika, świadczą liczne biogramy osób działających po 1945 r. Autorzy tych opracowań, przywykli do autocenzury, pomijają z zasady ważny fakt biograficzny, jakim jest polityczne oblicze osoby biografiowanej. Oto niektóre tylko przykłady.

Zarówno dyrektorka Teatru Muzycznego w Gdyni, Danuta Baduszkowa (1919—1978, oprac. Janusz Krassowski), jak poeta i radiowiec, Edward Fiszer (1916—1972, oprac. Andrzej Bukowski) oraz dziennikarz pomorski, Mieczysław Dereżyński (1909—1951, oprac. Wiktor Pepliński) byli działaczami PZPR, o czym autorzy

6 O sprawie tej mówiłem publicznie w obecności kilkudziesięciu osób (wśród których byli także niektórzy członkowie Komitetu Redakcyjnego) podczas promocji pierwszego tomu *Słownika biograficznego Pomorza Nadwiślańskiego* w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Gdańsku w dniu 19 IV 1993 r.

opracowania nawet nie wspomnieli. Scenograf i dyrektor teatru, Alojzy Bunsch (1925—1985, oprac. Ewa Nawrocka) był działaczem PPR i PZPR, a profesor Politechniki Gdańskiej, Romuald Cebertowicz (1897—1981) nie tylko „działał w Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu w Gdańsku” — jak to podał autor biogramu, Marek Andrzejewski — ale był jego przewodniczącym; pominięto także fakt udziału Cebertowicza w Rewolucji Październikowej oraz sprawowanie przezeń funkcji przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdańsku. Nawet w życiorysie tak znanego w całej Polsce historyka, jakim był Tadeusz Cieślak (1917—1985, oprac. Zbigniew Zdrójkowski), nie znajdziemy wzmianki o jego przynależności do PPR i PZPR.

Już na podstawie tych faktów można wnioskować, że autorzy biogramów, przy aprobacie Komitetu Redakcyjnego, dopuścili się manipulacji trudnych do pogodzenia z kryteriami naukowymi. Jeśli podobna praktyka będzie stosowana w następnych tomach, to słownik, mający przez wiele lat stanowić źródło prawdziwej informacji biograficznej (nie tylko dla historyków), stanie się książką mało wartościową, zwłaszcza jeśli chodzi o okres 1945—1980. Hagiograficzne skłonności autorów i redaktorów, które doprowadziły do wybielania lub pomijania nieprzyjemnych obecnie faktów związanych z życiem osób działających po 1945 r., zasługują na ostrą krytykę. Trzeba ubolewać nad faktem, że zarówno autorzy, jak i redakcja nie zapoznali się gruntownie z założeniami *Polskiego słownika biograficznego*, który uwzględnia zarówno życiorysy politycznych emigrantów, przywódczą kadrę AK, ale także działaczy partii politycznych i państwowych działających w PRL.

Należy wyrazić nadzieję, że zarówno autorzy, jak i Komitet Redakcyjny (złożony przecież z wysokiej klasy specjalistów) porzucą metodę listka figowego, jakim jest próba całkowitego pomijania różnych postaci bądź też usuwania ważnych faktów z ich życiorysów tylko dlatego, że żyjemy w nowym systemie politycznym.

Inna wątpliwość rodzi się w związku z celowością zamieszczenia niektórych postaci, jak i sposobami opracowania biogramów. W słowniku uwzględniono np. Karola Fryderyka Abramowskiego (1792—1877, oprac. Stanisław Gierszewski), landrata elbląskiego, określając go jako „polonofila”, bo starał się ulżyć losowi internowanych żołnierzy polskich na Żuławach, a jego dom był otwarty dla emisariuszy. To są fakty bardzo ogólnikowe i z pewnością nie wystarczające, aby ta postać znalazła się w omawianym dziele. Wspomnieć trzeba, że aż do 1848 r. sympatie wielu Niemców wobec polskich ruchów niepodległościowych nie były zjawiskiem rzadkim, podobnie jak utrzymywanie stosunków towarzyskich z Polakami. W bibliografii do życiorysu K. F. Abramowskiego opuszczono *Altpreuussische Biographie*, gdzie jest podana inna data śmierci.

Podobne wątpliwości rodzą się przy życiorysie Augusta Albrechta (1796—1867, oprac. Henryk Rietz) i ks. Jana Pawła Aeltermanna (1876—1939, oprac. Henryk Mross). Ten drugi został określony jako „przeciwnik hitleryzmu”, którego rozstrzelali Niemcy. Brak, niestety, jakichkolwiek przykładów z jego działalności. Gdyby jedynie sam fakt biernego sprzeciwu wobec hitleryzmu i rozstrzelanie były wystarczającym uzasadnieniem do umieszczenia w słowniku, musiałby on liczyć nie kilka, ale kilkanaście tomów. Niesłusznie także pomieszczono życiorys ks. Franciszka Anlaufa (1809—1873, oprac. Henryk Mross). Autor biogramu nazwał go „działaczem narodowym”, ale na poparcie tej tezy nie przytoczył żadnych faktów. Wprawdzie ks. Anlauf opowiadał się za szerszym uwzględnieniem języka polskiego w szkolnictwie i założył Bractwo Trzeźwości, ale niewiele to ma wspólnego z działalnością narodową. Nie brakowało duchownych niemieckich, którzy w dobrze pojętym interesie Kościoła domagali się równouprawnienia języka polskiego, gdyż część ich parafian słabo lub wcale nie znała języka niemieckiego. Nie ze względów patriotycznych, ale praktycznych w Akademii Państwowej w Braniewie

aż do 1944 r. utrzymywano lektorat języka polskiego. Tego rodzaju działalność księży Niemców nie miała nic wspólnego z polskim ruchem narodowym. Aby wzmocnić argumenty uzasadniające pozycję księdza patrioty, autor biogramu przytacza następującej cytaty z książki Augustyna Necla *Nie rzucim ziemi* (1969): „organizował grupę ochotników na Powstanie Styczniowe”. Niestety, literacka książka Necla, ludowego pisarza kaszubskiego, nie może stanowić źródła historycznego, zwłaszcza gdy postać tego księdza nie jest znana autorom prac naukowych o udziale Pomorzan w powstaniu styczniowym (S. Myślubski-Wołowski, A. Bukowski). Skoro brak uzasadnienia dla umieszczenia dwóch wymienionych życiorysów księży Niemców, dziwić musi fakt pominięcia życiorysu ks. Władysława Demskiego (1884—1940), rzeczywistego działacza ruchu polskiego na Powiślu i Warmii⁷.

Autorka biogramu Jana Dawida Cenkiera (zm. 1727), Krystyna Korotajowa, niesłusznie spolszczyła nazwisko tego drukarza królewieckiego, postępując wbrew niepodważalnemu ustaleniu Władysława Chojnackiego, który zarówno w uwzględnionym przez nią artykule (z „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”), jak i w pominiętej przez nią *Bibliografii druków polsko-ewangelickich Ziem Zachodnich i Północnych 1530—1939* (Warszawa 1966) podaje pisownię „Zäncker”⁸.

Analiza *Wykazu ważniejszych skrótów*, jak i bibliografii zamieszczonej przy poszczególnych życiorysach utwierdza czytelnika w przekonaniu, że autorom i redaktorom tego dzieła nie są znane nowe publikacje z ostatnich około dziesięciu lat! Przy *Aktach stanów Prus Królewskich* nie uwzględniono tomu szóstego (1979), pominięto czwarty tom *Altpreussische Biographie* (1984—1989), zamiast trzeciego wydania pracy Stanisława Gierszewskiego o Elblągu — podano wydanie pierwsze, z 1970; nie uwzględniono dalszych tomów korespondencji Stanisława Hozjusza, ogłoszonej przez Ks. Alojzego Szorca w „Studiach Warmińskich” (t. 13:1976, t. 15:1978). Pominięto tom uzupełnień i sprostowań do pracy zbiorowej pod red. Stanisława Łozy *Czy wiesz kto to jest?* (choć istnieje dostępny dwutomowy reprint z 1984 r.) oraz drugą, trzytomową, serię *Słownika współczesnych pisarzy polskich* (1977—1980). Błędnie opisano słownik teologów polskich; jego dalsze tomy (5—7) zawierają w podtytule daty: *1918—1981*, a ich redaktorem jest ks. Ludwik Grzebień, a nie H. E. Wyczawski. To tylko niektóre przykłady.

Wielu autorów, ale także redaktorów, nie zna słowników biograficznych Warmii, Mazur i Powiśla (Ziemia Malborska), gdzie są niekiedy nowe ustalenia, a przede wszystkim najnowsza literatura przedmiotu. Powołując się na *Altpreussische Biographie* (Bd. 1, 1941) i pierwsze tomy *Polskiego słownika biograficznego* (wydawanego od 1935 r.) autorzy biogramów i redakcja prezentują nam stan badań sprzed półwiecza, upowszechniając tym samym nieścisłości i błędy. Jak już wspomniano, w niektórych biogramach autorzy i redaktorzy podają jako jedyne źródło *Altpreussische Biographie* lub PSB, choć do treści życiorysów wprowadzają różnego rodzaju uzupełnienia i poprawki niewiadomego pochodzenia. Są to praktyki niedopuszczalne⁹. Przy dwóch życiorysach pominięto w ogóle bibliografię (Zenona B. Buczkowskiego, oprac. przez Franciszka Bławata i Tadeusza Cieślaka, oprac. przez Zbigniewa Zdrójkowskiego), choć wiadomo na pewno, że w obu przypadkach drukowane były artykuły nekrologowe.

⁷ Zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku*, s. 85; *Inowrocławski słownik biograficzny*, ss. 24—25.

⁸ Por. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej*, t. 2, s. 221.

⁹ Do rażących w tym względzie przykładów należy artykuł o Jerzym Bażyńskim (oprac. przez Redakcję) oraz o Danielu Beckherze (oprac. przez Zbigniewa Nowaka). PSB podaje jedynie rok śmierci Jerzego Bażyńskiego, natomiast Redakcja dodaje miesiąc (luty 1546) bez podania źródła, którym jest mój *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej*, t. 1, s. 15. Warto też dodać, że autor biogramu Bażyńskiego w PSB (t. 1, s. 377), ks. Paweł Czaplewski, podaje trzy pozycje bibliograficzne, podczas gdy w moim słowniku jest ich ponad dwadzieścia, a nadto dziesięć pozycji w uzupełnieniach, znajdujących się na s. 232 w tomie drugim.

Następujący autorzy nie znają *Słownika biograficznego Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku* (t. 1: A—K, Olsztyn 1984): Stanisław Achremczyk (życiorysy: F. Czapskiego i T. Działyńskiego), Jerzy Dygdała (życ. M. Czapskiego i J. Działyńskiego), Andrzej Groth (życ. G. Denhoffa), Jadwiga Habela (życ. van den Blocków, zob. uzup. i sprostowania w t. 2: L:Ż, Olsztyn 1988), Krystyna Korotajowa (życ. J. D. Cenkiera; zob. t. 2: L—Ż), Janusz Małek (życ. Cemów), Zbigniew Nowak (życ. D. Beckhera, A. Cnoeffeliusa i J. Dantyszka), Waław Odyniec (życ. F. Bielińskiego i F. J. Bielińskiego), Marian Pawlak (życ. J. Alexwangena i J. F. Enderscha), Redakcja (życ. J. Bażyńskiego), Jerzy Trzoska (życ. M. Firleja). Wymienieni autorzy przynajmniej niekiedy zaglądali do tego słownika, natomiast inni, jak np. Witold Szczuczko i Henryk Rietz w ogóle nie wiedzą o jego istnieniu. Również wydany dziesięć lat temu słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla obejmujący wiek XIX i XX nie jest znany wszystkim autorom; należą do nich m.in. Józef Poklewski (życ. G. Chmarzyńskiego) i Roman Tempki (życ. S. Chlebowskiego).

Autorzy i redaktorzy słownika nadwiślańskiego z przyczyn nieuzasadnionych pomijają także inne słowniki biograficzne, jak np. *Altpreussische Biographie*: Stanisław Gierszewski (życ. K. F. Abramowskiego), Zygmunt Kruszelnicki (życ. K. H. Clasena), Waław Odyniec (życ. A. Aurifabera), Redakcja (życ. J. Bażyńskiego), Jerzy Wojtowicz (życ. J. J. A. Forstera). Pominięto *Słownik dziennikarzy regionu pomorsko-kujawskiego* (1988) Jerzego Długosza (życ. M. L. Dereżyńskiego, J. Brejskiego i K. O. Fiedlera — oprac. Wiktor Pepliński). Autorzy recenzowanego słownika nie cytują podstawowych źródeł do dziejów teatru (*Almanach sceny polskiej*) i muzyki (*Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 1—3, 1979—1987), nie znają pracy Piotra Grzegorzcyka *Twórcy i działacze kultury zmarli w 1956—59* (t. 1—2, wyd. 1967) i Tadeusza Mołdawy, *Ludzie władzy 1944—1991* (Warszawa 1991).

W bibliografii do życiorysu Marcina Dragana (oprac. Henryk Stępiak) pominięto podstawową pozycję: *Słownik biograficzny archiwistów polskich* (t. 1: 1918—1984, Warszawa 1988), a przy życiorysie Bronisława Dembińskiego (oprac. Marek Andrzejewski) fundamentalne dla historyka dzieło pt. *Parlament R.P. 1919—1927* (red. H. Mościcki i W. Złotnicki, Warszawa 1928).

Wielu autorom, a także redaktorom i z pewnością recenzentom haseł nie jest znany cenny *Słownik biologów polskich* (Warszawa 1987), co widać wyraźnie na podstawie życiorysów Anny Wazówny (oprac. Waław Odyniec), Józefa Borowika (oprac. Marian Mroczko), Mieczysława Boguckiego (oprac. Ewa Musielska), Jana F. Breynego (oprac. Alicja Kurkowa), Adama Czartkowskiego (oprac. Henryk Stępiak), Kazimierza Demela (oprac. Marek Andrzejewski) oraz Jana J. A. Forstera (oprac. Jerzy Wojtowicz).

Długa byłaby lista błędów zwłaszcza tych autorów, którzy mając jedynie przygotowane historyczne zabrałi się za opracowywanie życiorysów biologów, lekarzy czy inżynierów, pomijając przy tym specjalistyczne słowniki biograficzne.

Zdumiewa fakt, że pomijając opracowane w sposób naukowy leksykony biograficzne, autorzy i redaktorzy chętnie cytują, niekiedy jako jedyne, wydawnictwa popularno-naukowe, jakimi są np. seria „Pomorze Gdańskie” czy „Pomorscy patroni ulic Trójmiasta”; szczególne upodobanie do powoływania się na tę drugą pozycję przejawili dwaj autorzy: Stanisław Mikos (zob. s. 85, 107, 271, 284) i Marek Andrzejewski (zob. m.in. s. 355).

Leonardowi S. Rogowskiemu (życiorys Henryka Elzenberga) nie jest znany słownik filozofów (*Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław 1971), gdzie obszerny i udokumentowany artykuł o Elzenbergu napisał Mieczysław Wallis. Niektórym autorom nie są znane nawet tak popularne słowniki i bibliografie, jak np. *Nowy Korbut* (zob. art. Stanisława Gierszewskiego o J. K. Dachnowskim) czy *Słownik współczesnych pisarzy*

polskich (wyd. przez IBL; zob. art. Józefa Bachórze o F. Fenikowskim oraz art. Tadeusza Bolduana o Lechu Bądkowskim). Zdarza się, że autor pomija znaczące opracowanie, ale wówczas obowiązek uzupełnienia spada na recenzentów, komitet redakcyjny i merytorycznych redaktorów. Brak odpowiedniej współpracy między tymi grupami odbił się niekorzystnie na ostatecznym tekście recenzowanego dzieła.

W omawianym słowniku jest sporo biogramów opracowanych rzetelnie i zgodnie z najnowszym stanem badań. Jeśli chodzi o okres od średniowiecza do XVIII w. wymienić należy następujących autorów biogramów: Teresę Borawską, Edmunda Cieślaka, Annę Gosieniecką, Zofię Jakrzewską-Śnieżko, Jana Powierskiego, Stanisława Salmonowicza, Błażeja Śliwińskiego i kilku innych. Merytoryczną kompetencją i maksymalnym wykorzystaniem źródeł i opracowań wyróżniają się następujący autorzy opracowań postaci z XIX i XX w.: Józef Borzyszkowski, Henryk Mross, Stanisław Poręba, Jerzy Szews, Zygmunt Szultka i Szczepan Wierchosławski.

Korekta dzieła słownikowego, opracowanego przez wielu autorów, wymaga szczególnego wysiłku redaktorów i zespołu redakcyjnego. Lektura słownika nadwiślańskiego utwierdza w przekonaniu, że mamy do czynienia z tekstem przygotowywanym w czasie bardzo rozciągniętym i przez różnych redaktorów, nie zawsze ze sobą zgodnych i konsekwentnych w ujednocianiu tekstu. Do dołączonej przez Redakcję czterostronicowej erraty („Wykaz ważniejszych błędów”) należałoby jeszcze dodać kilka stron sprostowań, a do wykazu skrótów wprowadzić prace wielokrotnie cytowane przez autorów w pełnym opisie, jak np.: *Diecezja chełmińska* (praca zbiorowa, 1928), Maria Kowalewska, *Pisarze ziemi bydgoskiej* (1968), Stanisław Mikos, *Polacy na politechnice w Gdańsku...* (1987), Róża Ostrowska i Izabella Trojanowska, *Bedeker kaszubski* (1978), Wiktor Pepliński, *Prasa pomorska w Drugiej Rzeczypospolitej 1920—1939* (1987), Józef Podgóreczny, *Niepospolici ludzie Kujaw i Pomorza* (1967) i inne.

Niekonsekwentnie podaje się opisy bibliograficzne, uwzględniając (s. 311) lub pomijając (s. 66, 364) wydawcę pamiętników ks. Józefa Dembińskiego, którym jest Andrzej Bukowski. Niektórzy autorzy posługują się skrótami dzieł, które nie figurują w wykazie skrótów (zob. m.in. bibliografię w artykułach Romana Wapińskiego o Antonim Antczaku — s. 37 oraz Elżbiety Zawackiej o Monice Dymskiej — s. 363); inni podają opisy zniekształcone (np. s. 37, 142, 444). Raczej redaktorom niż autorom należałoby postawić zarzut braku konsekwencji w stosowaniu skrótów (zob. opis słownika Stromskiego na s. 14 oraz 175 i 245).

Nie zawsze znajdujemy prawidłowo podaną informację o archiwaliach i rękopisach. Andrzej Bukowski w bibliografii do życiorysów Czesława Frankiewicza (s. 432) i Cyryla Danielewskiego (s. 292) podaje, że korzystał z tych akt przed 1939 r. Informacja może ważna dla autora biogramów, ale z pewnością nie dla czytelnika.

Jeśli uwzględnia się w bibliografii prace rękopiśmienne lub w maszynopisie, należy koniecznie podać miejsce ich przechowywania (i ewentualnie sygnaturę), a nie zawsze tak postępują nawet bardzo rzetelni autorzy, jak np. Józef Borzyszkowski (s. 364), Jerzy Szews (s. 311) czy Maria Nędzewicz (s. 175). Zdarzają się i takie błędy, jak np. „pomorzanie” (s. 66) zamiast „Pomorzanie”, czy „uniwersytet warszawski” (s. 311) zamiast „Uniwersytet Warszawski”. Na odwrocie karty tytułowej omawianego słownika znajdujemy wykaz członków Komitetu Redakcyjnego, nazwiska redaktorów, którzy przygotowali tom do druku oraz drukarzy zajmujących się składem i łamaniem, a nadto częściowo bałamutną informację, że okładkę i obwolutę (tej drugiej nie wydrukowano) projektowała Elżbieta Wasiluk. Brakuje tu jednak informacji najważniejszej: wykazu autorów, a więc głównych sprawców dzieła. Tego rodzaju praktyka jest sprzeczna z przyjętymi przez instytucje naukowe zasadami wydawniczymi stosowanymi w edytorstwie zbiorowych leksykonów biograficznych. Alfabetyczne wykazy autorów podają

z zasady redakcje opracowanych zespołowo słowników biograficznych wydanych przez różne instytuty Polskiej Akademii Nauk, w tym także redakcja *Polskiego słownika biograficznego*, wydawanego przez Instytut Historii PAN. Podobnie postępują najpoważniejsi wydawcy polscy, jak np. Czytelnik, Ossolineum, PWN, Wiedza Powszechna i inne.

Kończąc te uwagi należy mieć nadzieję, że autorzy, ale przede wszystkim kompetentny Komitet Redakcyjny i powołana przez niego grupa redaktorów, będą udoskonalać swoją metodę pracy i w najbliższych latach dostarczą nam dalsze tomy, nie budzące tylu wątpliwości i uwag.